

## ROMAN DZIEŚLEWSKI (1863-1924), PIERWSZY POLSKI PROFESOR ELEKTROTECHNIKI W SETNĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

Jerzy HICKIEWICZ

Pracownia Historyczna SEP w Opolu

tel.: +48 661 936 512

e-mail: j.hickiewicz@zw.po.edu.pl

**Streszczenie:** Przedstawiono krótko życiorys R. Dzieślewskiego. Omówiono powstanie w 1891 r. pierwszej polskiej katedry elektrotechniki w C.K. Szkole Politechnicznej we Lwowie i powołanie R. Dzieślewskiego na profesora i kierownika katedry. Omówiono też jego działalność uczelnianą. Dzięki jego wysiłkom w 1911 r. rozpoczęto tam kształcenie polskich inżynierów elektryków. Wspomniano o jego najwybitniejszym studencie Stanisławie Fryze. Przedstawiono działalność prof. Dzieślewskiego w samorządzie lwowskim, w utworzeniu linii tramwaju elektrycznego, miejskich elektrowni oraz w organizacji Powszechnej Wystawy Krajowej w 1894 r. Przypomniano o odnowieniu przez SEP jego rodzinnego grobowca, powołaniu w 2013 r. prof. Dzieślewskiego na patrona roku elektryków oraz o uroczystościach 150-lecia jego urodzin.

**Słowa kluczowe:** historia elektrotechniki, C.K. Szkoła Politechniczna, tramwaje elektryczne, elektrownie we Lwowie, lwowski samorząd

### 1. WPROWADZENIE

W dniu 8 sierpnia 1924 r. minęła setna rocznica śmierci profesora Romana Dzieślewskiego, który w 1891 r. został pierwszym polskim profesorem elektrotechniki. Wtedy Polska nie była na mapie Europy, była pod zaborami, ale stało się to w zaborze austriackim, jedynym w którym dzięki uzyskanej w 1867 r. autonomii Galicji język polski mógł być używany w szkolnictwie. Były to też bardzo ważne czasy w rozwoju techniki na świecie, a szczególnie elektrotechniki. Swoje odkrycia przedstawiali André Ampère, Michael Faraday, James Clerk Maxwell, Guglielmo Marconi, Thomas Alva Edison. Wtedy też Michał Doliwo Dobrowolski i Nikola Tesla doprowadzili do praktycznego zastosowania trójfazowego prądu przemiennego (zwanego wówczas zmiennym). Na lwowskiej uczelni Cesarsko Królewskiej Szkole Politechnicznej, przekształconej później w Politechnikę Lwowską, także zaczęto interesować się elektrotechniką. W roku 1888/89 pierwszy wyjazd w tej dziedzinie, wyjazd tam fizyka Franciszka Dobrzyńskiego. Utworzono też Katedrę Elektrotechniki i w 1891 r. ogłoszono konkurs na jej kierownika, który wygrał inżynier Roman Dzieślewski.

### 2. STUDIA I POCZĄTKI PRACY ZAWODOWEJ

Roman Dzieślewski [1] urodził się 18 stycznia 1863 r. w Tarnowie. Był jednym z 3 synów Hieronima i Gabrieli z Morawskich. Jego dwaj starsi bracia też zostali inżynierami. W 1878 r. Roman Dzieślewski, w wieku 15 lat, ukończył z

odznaczeniem szkołę realną w Jarosławiu. W tym samym roku podjął studia na Wydziale Budowy Maszyn C.K. Szkoły Politechnicznej we Lwowie. Dyplom inżyniera, z odznaczeniem, uzyskał w 1883 r. Mając 20 lat był już po studiach mechanicznych we Lwowie.



Rys. 1. Portret prof. Romana Dzieślewskiego jako rektora Politechniki Lwowskiej (źródło: zbiory prywatne autora)

Wyróżniony dwuletnim, rządowym stypendium uzupełnił wykształcenie w dziedzinie elektrotechniki w Berlinie. W ramach tego stypendium uczęszczał przez 3 semestry na wykłady w Akademii Górniczej w Berlinie (Königliche Bergakademie), a następnie na wykłady z elektrotechniki na Politechnice w Berlinie Charlottenburgu (Königliche Technische Hochschule). W Berlinie był asystentem profesora elektrotechniki i mechaniki A. Slaby'ego, który był uczestnikiem eksperymentów G. Marconiego przy próbach przesyłu sygnału radiowego przez Kanał La Manche. Tam też dał się poznać jako działacz społeczny, w stowarzyszeniu zrzeszającym polskich studentów Towarzystwie Naukowym Akademików Polaków w Berlinie. Przez jedną kadencję był nawet jego prezesem. Równocześnie ze studiami pogłębiał swoją wiedzę praktyczną, pracując jako wolontariusz w fabryce telegrafów G. Wehra w Berlinie, a także w fabryce lokomotyw i maszyn w Winterthur w Szwajcarii. Po powrocie do kraju pracował w kilku przedsiębiorstwach, między innymi w warsztatach inż. Rychnowskiego we Lwowie oraz przez dwa lata jako inżynier maszynowy w kopalni w Wieliczce. Tam też dowiedział się o konkursie na kierownika katedry w lwowskiej uczelni i zdecydował się wziąć w nim udział.

### 3. KONKURS NA OBSADĘ KATEDRY ELEKTROTECHNIKI

W 1891 r. w C.K. Szkole Politechnicznej we Lwowie ogłoszono konkurs na obsadę katedry elektrotechniki, który rozstrzygnąć miało Kolegium Profesorów Szkoły. Do konkursu zgłoszono dwie kandydatury: pierwszą, powołanego w roku akad. 1887/88 docenta prywatnego Franciszka Dobrzyńskiego, dotychczasowego wykładowcy elektrotechniki w uczelni oraz drugą, inżyniera maszyn w Salinach w Wieliczce Romana Dzieślewskiego, który mimo młodego wieku (28 lat) miał już za sobą 8 lat praktyki technicznej. Jego konkurent, urodzony w 1856 r. fizyk Franciszek Dobrzyński, studiował fizykę w latach 1878-83 na uniwersytecie berlińskim pod kierunkiem Hermanna von Helmholtza (1821-1894), a w latach 1886-87 studiował elektrotechnikę u prof. Adalberta von Waltenhofena (1828-1914) w Wiedniu. Miał on na Wydziale Budowy Maszyn, w 1889 r., pierwszy na ziemiach polskich wykładowca elektrotechniki w języku polskim. Wykład, początkowo w wymiarze jednej godziny, obejmował: w semestrze zimowym teorię maszyn dynamoelektrycznych, a w wiosennym oświetlenie elektryczne i transmisje elektryczne. Jednak już w 1890 r. zwiększono wykład do 3 godzin tygodniowo, na obydwu semestrach.

Przebieg konkursu był bardzo burzliwy. Dzięki pomocy prof. Petro Stakhiva z Lwowskiej Politechniki udało się dotrzeć do dokumentów [2], z których widać wyraźnie różnicę zdań wśród członków Kolegium Profesorów. Odbyły się dwa posiedzenia, w dniach 15 oraz 22 maja 1891 r., zanim podjęto ostateczną decyzję. W trakcie dyskusji doceniono zasługi dla Szkoły docenta Dobrzyńskiego i podkreślano że *zna naukę gruntownie*, jednak wytknięto mu *brak przygotowania technicznego*. Przy omawianiu kandydatury Dzieślewskiego *dowodzono praktycznej doniosłości jedynej pracy z elektrotechniki przed ożonej przez Dzieślewskiego*, podnoszono jego *zdolności niepospolite*, jak również *celujące studia*. Jedni uważali, że stanowisko należy się świetnie wykształconemu Dobrzyńskiemu, inni natomiast, że posiadającemu doświadczenie przemysłowe Dzieślewskiemu. W końcu, po dwóch głosowaniach, odrębnie nad każdym z kandydatów, stosunkiem 14 do 7 przeważał pogląd, że dobry praktyk nauczył studentów więcej, niż najbardziej uczony fizyk.

### 4. DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Tak więc w 1891 r. Roman Dzieślewski w wieku 28 lat został kierownikiem katedry i pierwszym polskim profesorem elektrotechniki. Zorganizował też pierwsze laboratorium elektrotechniczne, którego ślady znajdują się do dziś w Muzeum Lwowskiej Politechniki. Umożliwił ono prowadzenie ćwiczeń i eksperymentów, dzięki którym studenci zapoznawali się z praktycznymi zastosowaniami elektrotechniki. Ponadto prof. Dzieślewski czynił starania o stopniowe zwiększanie pensum wykładowego i zakresu wykładanych przedmiotów. W 1892 r. wykład obejmował elektrotechnikę ogólną oraz elektrotechnikę szczególną, na którą składały się: maszyny elektryczne, transformatory, oświetlenie elektryczne oraz pomiary elektrotechniczne I i II wraz z ćwiczeniami. Zakres ten stopniowo powiększono o wykład z budowy elektrowni oraz ćwiczenia konstrukcyjne z maszyn elektrycznych i siłowni elektrycznych. Był znakomitym pedagogiem i bardzo dobrym wykładowcą. Jego wykład odznaczał się wielką jasnością i

przejrzystością i był wygłaszany z zaangażowaniem, wielką swadą i odpowiednią intonacją dla zwiększenia zrozumienia wykładu. Cieszył się wśród słuchaczy dużą popularnością. Dnia 18 sierpnia 1895 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego. Miał wtedy 32 lata. Napisał podręcznik akademicki *Encyklopedia elektrotechniki, podług wykładowcy*, wydany we Lwowie w 1898 r. Prof. Dzieślewski był bardzo dobrym nauczycielem akademickim, który do swojego wykładowcy wciąż wprowadzał nowości i stale go rozbudowywał (w semestrze zimowym roku akademickiego 1923/24 wprowadził do programu swój wykład Rachunek Symboliczny). W związku z nieustannym rozwojem różnych gałęzi elektrotechniki, po pewnym czasie, nie był w stanie już temu podołać. Zaprosił więc na uczelnię europejską swą, inż. Aleksandra Rotherta, wybitnego specjalistę teoretyka i konstruktora, w trudnej dziedzinie maszyn elektrycznych, z wielką praktyką przemysłową, który został mianowany profesorem zwyczajnym i kierownikiem Katedry Elektrotechniki Konstrukcyjnej. Na bazie dwóch katedr: prof. Dzieślewskiego i prof. Rotherta w C.K. Szkole Politechnicznej, w 1911 r. powstał pierwszy Oddział Elektrotechniczny. W ten sposób we Lwowie rozpoczął się kształcenie polskich inżynierów elektrotechników. Jednym z pierwszych był, zaliczany później do najwybitniejszych polskich profesorów okresu międzywojennego, Stanisław Fryze.

### 5. STANISŁAW FRYZE

Stanisław Fryze był o 22 lata młodszy od Romana Dzieślewskiego. Jego droga do tytułu zawodowego inżyniera była zupełnie inna, trudniejsza i znacznie dłuższa, niż byśkotliwa i szybko postępująca kariera Romana Dzieślewskiego. Pochodził ze środowiska robotniczego i jako chłopak kształcił się na monter elektryka. Urodził się 1 lipca 1885 r. w Krakowie jako syn Stanisława, mechanika i Marii z Pinich (pochodzenia woskiego) [3]. W 1905 r. ukończył z odznaczeniem Wyższą Szkołę Przemysłową w Krakowie (co jednak nie dawało matury, ani uprawnień do studiów wyższych). W tym samym roku rozpoczął pracę w krakowskim oddziale Siemensów jako elektromonter, potem został przeniesiony do oddziału lwowskiego. Zamieszkał w oficynie jednej z lwowskich kamienic. Na jej piętrze mieszkał dr Józef Krypiakiewicz, lekarz psychiatra, który miał trzy córki. Doktorowi pewnego razu wybiły bezpieczniki i poprosił o pomoc sąsiada elektryka. Od tamtej pory bezpieczniki w mieszkaniu lekarza psuły się regularnie. Wreszcie któregoś dnia doktor wezwał młodego Stanisława Fryze i powiedział mu: *widzę, że interesuje się Pan moją najmłodszą córką. Jeśli chce się Pan związać z nią na stałe, powinien Pan mieć jakąś pozycję społeczną. Musi Pan przynajmniej zostać inżynierem*. Tak romantycznie przedstawia wielką miłość Stanisława Fryze jedna z wielu opowieści-legend o nim. Natomiast pewne są fakty. Z myślą o podjęciu wyższych studiów, pracując sam przygotował się do matury i w 1911 r., w wieku 26 lat, zdał jako ekstern egzamin dojrzałości w Szkole Realnej w Krakowie oraz podjął studia na Oddziale Elektrotechnicznym Szkoły Politechnicznej we Lwowie. Nie udało mu się pogodzić studiów z pracą zarobkową u Siemensów, bo odbywały się one w tych samych przedpołudniowych godzinach, ale udało mu się uzyskać pracę w Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie. Prowadził tam wieczorowe kursy dokształcające dla monterów. Praca ta umożliwiła mu kontynuowanie drogi, odpoczynku studiów na politechnice. W dzień

studiowa, wieczorem zarobkowa, a w nocy i w niedzielę uczy się, robi projekty oraz sprawozdania z laboratoriów. Tak by o na pierwszym roku, bo później studia dwukrotnie przerywa a mu s użba wojskowa w austriackiej marynarce, od grudnia 1912 r. do kwietnia 1913 r., a ca kowicie z wybuchem wojny w 1914 r. W trakcie wojny jego narzeczona Anna Krypiakiewicz, przepisywa a dla niego notatki z wyk adów i posy a a je na front. Fryze uczy się w czasie s użby wojskowej odbywanej na okręcie wojennym podczas ciężkich walk na Adriatyku. W jej trakcie Fryze dwukrotnie otrzyma urlop. Podczas urlopow zdo a zdać wszystkie egzaminy, z pomocą narzeczonej i woźnego odrobić ćwiczenia laboratoryjne, a 16 czerwca 1917 r. uzyskać z wyróżnieniem dyplom inżyniera (w wieku 32 lat) i w międzyczasie (23 kwietnia 1917 r.) jeszcze się ożenić. Po zakończeniu wojny wraz z żoną by internowany we W oszech. W 1919 r. powróci do Lwowa i wznowi pracę nauczyciela w Państwowej Szkole Przemys owej. W czasie wojny bolszewickiej pe ni jako podporucznik funkcję komendanta wojskowych warsztatów samochodowych we Lwowie, aż do marca 1921 r.



Rys. 2. Stanisław Fryze w mundurze marynarskim na pierwszym urlopie w Ober Hollabrunn w lipcu 1915 r. z rodziną narzeczonej Anny Krypiakiewicz (z lewej) [3]

W maju 1922 r. z oży w Rektoracie Politechniki Lwowskiej pracę doktorską nt. Nowa teoria ogólnego obwodu elektrycznego, w której zastosowa metodę symboliczną, dopiero w Polsce wprowadzaną. Recenzentami jej byli prof. Roman Dzieślewski i prof. dr Maksymilian Huber (1872-1950). W czerwcu 1923 r. zda z odznaczeniem tzw. egzamin ścis y, a w dniu 12 stycznia 1924 r. odby a się promocja doktorska prof. Stanisława Fryze (mia wtedy 38 lat). By to pierwszy w Polsce doktorat z dziedziny elektrotechniki. Promotorem by prof. dr Ludwik Eberman (1885-1945) specjalista w dziedzinie silników spalinowych, a uroczystą laudację wyg osi prof. Roman Dzieślewski. Praca doktorska zosta a opublikowana w 1924 r. w *Przeglądzie Elektrotechnicznym*, oraz w *Revue Générale de l'Electricité* i *Elektrotechnische Zeitschrift*. W latach 1924-25 Fryze opublikowa jeszcze trzy artykuły na temat nowego sposobu podejścia do obwodów prądu przemiennego z uwzględnieniem wykresów ko owych, systemu strza kowania prądów i napięć w rozga ężonych obwodach prądów przemiennych i sta ych. W październiku 1925 r. (w wieku 40 lat) zosta powo any na kierownika Katedry Elektrotechniki Ogólnej Politechniki Lwowskiej i profesora nadzwyczajnego.

Trudno jednak nazwać Stanisława Fryze uczniem prof. Dzieślewskiego, bo dzięki swym wybitnym uzdolnieniom oraz niecodziennym cechom charakteru uzyska wyższe wykszta cenie. Dopiero w wieku 32 lat, już jako dojrza y cz owiek, zdoby dyplom inżyniera elektryka, w znacznym stopniu jako samouk-samotnik. By cz owiekiem odważnym, nieustępliwym, zawsze przekonany o s uszności swego dobrze przemyślanego i uzasadnionego zdania. Naukowiec z prawdziwego zdarzenia, pasjonujący się teoria elektrotechniki, uczony skoncentrowany na nauce o elektryczności i jej popularyzacji. Jednocześnie by też praktykiem, bo kilka lat pracowa jako monter elektryk. Jego wk ad w polską elektrotechnikę, jest nieoceniony. Zw aszcza opracowana przez niego teoria mocy elektrycznych przebiegów odkszta conych ma nieprzemijającą wartość. Opublikowa ją w 1931 r. w *Przeglądzie Elektrotechnicznym* oraz przedstawi w 1932 r. w Paryżu, na międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez Conseil International des Grands Réseaux Électriques (CIGRE). By jedynym Polakiem, który w okresie międzywojennym wniós trwa y wk ad do teorii elektrotechniki.



Rys. 3. Stanisław Fryze [1]

## 6. DZIA ALNOŚĆ ORGANIZACYJNA PROF. DZIEŚLEWSKIEGO

Prof. Dzieślewski cieszy się wśród profesury ogromnym uznaniem, w latach 1894-1911 sześciokrotnie powierzano mu funkcje dziekana, a pięciokrotnie prodziekana. Ponadto sprawowa urząd rektora CK Szko y Politechnicznej w kadencji 1901/02 i prorektora w kadencji 1902/03. Jako nowo wybrany rektor wyg osi przemówienie na uroczystości otwarcia roku akademickiego 1901/02, przedstawiające osiągnięcia elektrotechniki w XIX wieku, opublikowane na amach *Czasopisma Technicznego*. W czasie sprawowania przez prof. Dzieślewskiego funkcji rektora odby y się w CK Szkole Politechnicznej dwie pierwsze obrony prac doktorskich z dziedziny inżynierskiej. Uroczysta promocja pierwszych polskich doktorów nauk technicznych odby a się 5 lipca 1902 r. Wzięli w niej udział: trzech arcybiskupi różnych obrządków, namiestnik cesarski i marszałek Sejmu Galicyjskiego.

W okresie 1914-1920 lwowska Szko a Politechniczna by a czynna tylko dorywczo. W latach 1915/16 i 1916/17, mieści się w niej szpital wojskowy. W 1918 r., po odzyskaniu niepodleg ości uczelnia zosta a przemianowana na Politechnikę Lwowską, a wydział zmieni nazwę na Wydział Mechaniczny. Prof. A. Rothert po wojnie do Lwowa

nie wróci, jego katedra została zlikwidowana. Jednak Oddział Elektrotechniczny, dzięki staraniom prof. Dzieślewskiego, uzyskał znakomitą obsadę. Jego dawni asystenci po kilkunoletniej pracy w przemyśle i energetyce wrócili na uczelnię. W 1919 r. powstała Katedra Pomiarów Elektrotechnicznych z laboratorium, z kierownikiem prof. Kazimierzem Idaszewskim, który podjął też opiekę nad przedmiotem maszyny elektryczne. W 1920 r. utworzono Katedrę Urządzeń Elektrycznych z kierownikiem prof. Gabrielem Sokolnickim. Prof. Dzieślewski dla siebie pozostawił tylko kierownictwo Katedry Elektrotechniki Ogólnej. Pierwsza inauguracja roku akademickiego Politechniki Lwowskiej odbyła się 10 grudnia 1920 r., a nowy statut, w którym wymieniono trzy istniejące Oddziały Wydziału Mechanicznego: Maszynowy, Naftowy i Elektrotechniczny, został zatwierdzony 28 czerwca 1921 r.

## 7. W LWOWSKIM SAMORZĄDZIE

Był też samorządowcem i działaczem społecznym, angażującym się we wszystkie ważne inicjatywy. Jedną z nich były obchody 50-lecia C.K. Szkoły Politechnicznej w 1894 r. Jednocześnie w tym roku planowano zorganizowanie we Lwowie Powszechnej Wystawy Krajowej, która miała pokazać, jak bardzo autonomia Galicji wpłynęła na jej rozwój. Było to wielkie wydarzenie, prof. Dzieślewski był odpowiedzialny za część mechaniczną i elektryczną. Zaplanowano poświęcić tereny wystawowe (w okolicy Parku Stryjskiego) z centrum miasta i dworcem kolejowym linią elektrycznego tramwaju. Dzieślewski do tego zadania dobrze się przygotował. Uzyskał stypendium na podróż po Europie i tam przyjrzał się, jak funkcjonują nowatorskie tramwaje elektryczne. W 1892 r. wraz z miejskim budowniczym J. Hochbergerem przygotował szczegółowe studium, *Sprawozdanie w sprawie kolei elektrycznej w mieście Lwowie*. Zawiera ono część ogólną, techniczną i szczegółową analizę finansową, gdzie porównuje się rentowność tramwajów elektrycznego i konnego. W 1894 r., dwa lata po opracowaniu studium, Dzieślewski doprowadził do uruchomienia pierwszego na ziemiach polskich i w całym Cesarstwie Austro-Węgierskim regularnie kursującego tramwaju elektrycznego. Prof. Dzieślewski, współpracując z Antonem Stellerem, Alexiusem Kernem i Józefem Tomickim, przy budowie pierwszej we Lwowie tramwajowej elektrowni prądu stałego na Wulce. Później stała się też elektrownią miejską. Współdziałał też w przejściu na prąd przemienny i budowie drugiej elektrowni na Persenkówce. W czasie, gdy we Lwowie budowano Teatr Wielki, w Komitecie organizacyjnym oczywiście nie mógł zabraknąć Romana Dzieślewskiego. Był on przez 16 lat członkiem Rady Stołecznej Miasta Lwowa, referentem różnorodnych spraw technicznych miasta, m.in. dotyczących rzeźni, wodociągów, gazowni i elektrowni. W 1901 r. jako rektor Szkoły Politechnicznej był z urzędu posłem do Sejmu Krajowego. Zajmował się również projektem organizacji Miejskiego Urzędu Budowniczego. W 1905 r. opublikował w *Sowie Polskiej* szereg artykułów na temat udziału, organizacji i stanowiska urzędów technicznych w administracji miasta Lwowa, a w 1910 r. przedstawił 2 projekty reformy Miejskiego Urzędu Budowniczego. W czasie wojny zaangażowany w 1915 r. demokratyczny Związek Stałej Delegacji Pracowników Państwowych i był jego prezesem. Był także współzałożycielem Zakładów Wodociągowych w naftowym Zagłębiu Borsawskim.

## 8. W ORGANIZACJACH SPOŁECZNYCH

Prof. Dzieślewski był bardzo czynnym działaczem społecznym, zwłaszcza w organizacjach związanych z techniką, a głównie z elektrotechniką. Już od 1880 r. (w wieku 17 lat, jeszcze jako student) należał do Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, a w okresie 1895-96 był jego społecznym sekretarzem. Pełniąc tę funkcję w trakcie długich wieczorów uporządkował w Towarzystwie: pracę sekretariatu, sprawy administracyjne, finansowe, ewidencyjne, wysyłkę czasopism itp. W 1901 r. zawiązała się w Towarzystwie grupa elektrotechników, której członkowie zaczęli się spotykać na zebraniach dla omówienia spraw fachowych. Grupa ta, zwana także gronem, w 1901 r. rozwinęła ożywioną działalność w dziedzinie sownictwa elektrycznego, przestudiowała i uzupełniła *Niemiecko-polski słownik wyrazów technicznych i terminów naukowych z dziedziny magnetyzmu, elektryczności i elektrotechniki* opracowany przez T. Żerańskiego na Politechnice w Darmstadt. W 1902 r. grono to zajmowało się redagowaniem wydawnictwa *Przepisy dla urządzeń elektrycznych zasilanych z Miejskiego Zakładu Elektrycznego we Lwowie*. Prowadząc nadal prace w dziedzinie sownictwa, stał się stopniowo Sekcją Elektrotechniczną Towarzystwa Politechnicznego. Jej formalne powołanie nastąpiło w 1908 r. W 1907 r. prof. Dzieślewski otrzymał godność członka honorowego Towarzystwa za wybitne zasługi pożyteczne w jego rozwoju i działalności.



Prof. Roman Dzieślewski,  
sekretarz Tow. Politechn. od r. 1895-1897.

Rys. 4. Prof. Dzieślewski jako sekretarz Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie (źródło: *Towarzystwo Politechniczne we Lwowie 1877-1902: Pamiętnik Jubileuszowy*, red. E. Grzębski, Lwów 1902, s. 20)

W 1910 r. odbył się we Lwowie V Zjazd Techników Polskich. Sekcji Elektrotechnicznej Zjazdu przewodniczył prof. Dzieślewski. W latach 1916-1920 prof. Dzieślewski był członkiem Wydziału Głównego (tj. zarządu) Towarzystwa Politechnicznego. W 1919 r. prof. Dzieślewski uczestniczył jako przedstawiciel Towarzystwa Politechnicznego w Zjeździe Założycielskim SEP (nr 69 na liście uczestników). Brał udział w pracach Komisji Zjazdowej, która przedłożyła Zjazdowi propozycję terminów

z dziedziny elektrotechniki. Przewodniczy także Komisji do spraw Związku Zawodowego Inżynierów Elektryków (późniejszego Związku Polskich Inżynierów Elektryków). W 1919 r. Sekcja Elektrotechniczna Towarzystwa Politechnicznego przekazała ci a się w Ko o Lwowskie SEP. Jako członek SEP prof. Dzieślewski opracował projekt ustawy o ochronie tytułu inżyniera. Na początku 1924 r. został członkiem nowo utworzonego Polskiego Komitetu Elektrycznego (PKE), któremu przewodniczył prof. K. Drewnowski.

## 9. KOŃCOWE DZIEJE PROF. DZIEŚLEWSKIEGO

Rok akademicki 1923/24 był dla niego bardzo pracowity i emocjonujący dla prof. Dzieślewskiego. Jako recenzent, członek Komisji Egzaminacyjnej i wygłaszający uroczystą laudację uczestniczył w procedurze doktoratu Stanisława Fryze. W semestrze zimowym przygotował program nowego wykładu z rachunku symbolicznego. Oprócz zajęć dydaktycznych od 1921 r. kierował Biblioteką Politechniki Lwowskiej. W czerwcu 1924 r. był jeszcze, z grupą 40 studentów na wycieczce w Warszawie, goszczony przez Warszawskie Koło SEP. Zmarł nagle, w trakcie wakacji, w dniu 8 sierpnia 1924 r., w wieku 61 lat, w majątku żony we wsi Kasinów pod Iwacewiczami na dalekim Polesiu. Śmierć zaskoczyła całą środowisko uczelniane. Zgodnie z wolą rodziny sprowadzono jego szczątki i pochowano na Cmentarzu Łyczakowskim w rodzinnym grobowcu. Uroczysty pogrzeb we Lwowie, po mszy za obłą w katedrze, odbył się 20 grudnia 1924 r. [4]. Jako reprezentanci uczelni przemawiali Rektor prof. Karol Wątorok i jego wieloletni współpracownik prof. Gabriel Sokolnicki. Z przemówienia Rektora:

*Ci wszyscy koledzy, którzy całe lata patrzyli na dzieła jego. Zmarł w naszej uczelni, stwierdzając jednoznacznie, że nie było o żadnej ważniejszej sprawie w Szkole, którąby się Zmarły żywo nie interesował i nie brał w zaawiacie jej czynnego udziału.*

*Umysł niezwykle bystry i krytyczny, wielka ruchliwość i pracowitość, serce koleżeńskie i oddane – to cechy ś. p. Zmarłego. Nic dziwnego, że praca w Politechnice jako profesora i członka Grupy nie mogła mu wystarczyć.*

*Ś. P. Roman to jeszcze jedna ofiara wielkiej wojny. Lata ciężkie, lata tułaczki, niedostatku i troski o byt rodziny, podkopały jego zdrowie i nadwątliły organizm, a daga ugotowała choroba przeciętne pasmo dni jego życia.*

Prof. Roman Dzieślewski w małżeństwie z Marią Jadwigą Iphorską Lenkiewicz (1872-1938), którą poślubił 2 marca 1897 r., miał troje dzieci: Zygmunta (1898-1953), Grażynę (1903-1990) i Danutę (1907-1938). Uważając nawiązanie Dzieślewski do zniekształconego przez Niemców powrócił w 1923 r. do rodzinnego nazwiska Zdzisławski. Potomkowie znani są jednak pod nazwiskiem Dzieślewski.

## 10. PRZYWRÓCENIE PAMIĘCI O PROF. DZIEŚLEWSKIM

Po 1944 r. i wysiedleniu Polaków ze Lwowa oraz z części wschodniej części II Rzeczypospolitej Polskiej przyłączonej do Związku Radzieckiego poruszanie tematów związanych z tymi terenami było przez ówczesne władze komunistyczne w dużej mierze zakazane. W niepamięć miały także przejść Politechnika Lwowska. Studiował na Politechnice Śląskiej w latach 1949-1955 i miał okazję spotkać wykładowców prof. Fryze, który przyjechał ze Lwowa

otoczony tajemną legendą. O Politechnice Lwowskiej i jej profesorach wtedy nie rozmawiano. Sądził wówczas, że to prof. Fryze jest pionierem polskiej elektrotechniki. Kiedy jednak zaczął zajmować się historią elektrotechniki, dr inż. Zbigniew Biały zaczął orientować mnie, że przed prof. Fryzem był jeszcze prof. Dzieślewski [5]. W 2007 r. przyjechał z rodziną do Lwowa i odwiedziliśmy cmentarz Łyczakowski. Był sierpień, żarzył się z nieba. Moja wnuczka, wówczas licealistka dokumentowała wszystko na zdjęciach, ale ok. godziny 16.00 powiedziała, że już nie ma siły i przykucnęła. W powietrze wpuściła, aby jej powiedzieć: *historia na Ciebie patrzy, a odpoczywać będziesz w domu*, kiedy zobaczył, że przykucnęła przy grobowcu, na którym widniał napis Grobowiec Powstańców, a powyżej prof. Roman Dzieślewski [6]. Taki zbieg okoliczności. Grobowiec był bardzo zaniedbany. Pomyślałem, pierwszy polski profesor elektrotechniki leży przy głównej alei, żadna z oficjalnych delegacji polskich elektryków od lat nie odwiedza tu kwiatów i obecnie prawie nikt już o tym grobie nie wie. To wydarzenie skłoniło mnie do odwiedzenia grobu prof. Romana Dzieślewskiego, znajdującego się na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Zdawało mi się, że nie będzie to łatwe, jak wielkie trudności napotkać może jego realizacja, ale przede wszystkim chciałem, aby pionier polskiego elektrotechnicznego szkolnictwa wyższego i miejsce jego spoczynku stały się w ten sposób bardziej znane polskiemu elektrykowi.

W kadencji 2010-2014 zostałem przewodniczącym Centralnej Komisji Historycznej Stowarzyszenia Elektryków Polskich i wniosłem do niego. W tym czasie był też członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej, odpowiedzialnym za sprawy historyczne. W 2013 r. wypadała 150 rocznica urodzin Profesora. Z tej okazji udało się nakłonić PTETiS oraz SEP, aby wybrały prof. Dzieślewskiego na Patrona Roku 2013. Uchwały Zarządów Głównych: PTETiS (z dnia 28.09.2012 r.) oraz SEP (z dnia 10.10.2012 r.) zostały solidarnie uznane przez polskich elektryków za Patrona Roku 2013.

Decydującą inicjatywę, dalszych losów wniosku o renowację grobu, podjął ówczesny prezes SEP prof. dr hab. inż. Jerzy Barglik i co najważniejsze potrafił doprowadzić ją do końca, choć w 2009 r. wydawało się to prawie nierealne. Dzięki poparciu członków Zarządu Głównego SEP, prezesów Oddziałów SEP i wszystkich członków oddziałów zebrano niebagatelny fundusz na renowację grobowca i, co rzadko się zdarza, bez słowa sprzeciwu, bo jak to określił prof. Barglik *nie trzeba było go bardzo przekonywać, bo wszyscy tego chcieli*. Natomiast wielkie były formalne i nieformalne przeszkody związane z renowacją grobu oraz organizacją uroczystości we Lwowie, które stwarzała granica państwowa i zabytkowy charakter Cmentarza Łyczakowskiego. Pokonanie tych wszystkich trudności podjął prezes Rzeszowskiego Oddziału SEP Bolesław Pałac wspomagany przez wiceprezesa Zbigniewa Stycznia i członka Oddziału Rzeszowski. To trudne zadanie zostało wykonane nadzwyczaj sprawnie i w niewiarygodnie krótkim czasie. Dokumenty rodzinne niezbędne do uzyskania formalnych zezwoleń i rozpoczęcia prac udostępniła wnuczka Profesora w sierpniu 2013 r. Wcześniej było to niemożliwe, bowiem dopiero w tym czasie udało się odnaleźć wnuczkę Profesora, Elżbietę Gromnicką i nawiązać

z nią kontakt. Dopomogli w tym prof. Orest Ivakhiv z Lwivskiej Politechniki oraz Roman Dzieślewski potomek brata ojca Profesora. Uroczyste zakończenie renowacji grobu [6], połączone zostało z obchodami Patrona Roku, zorganizowanymi w dniach 27-29 września 2013 r. wspólnie przez SEP i PTETiS w Politechnice Rzeszowskiej, a następnie przy współdziałaniu z Lwivską Politechniką, we Lwowie. Całe to wydarzenie było możliwe dzięki przykładowej harmonijnej współpracy współorganizatorów: SEP, PTETiS oraz gospodarzy miejsca: Politechniki Rzeszowskiej i Lwivskiej Politechniki. W uroczystościach brało udział ok. 200 współczesnych, wybitnych polskich elektryków, oraz mieszkający w Polsce członkowie rodziny prof. Romana Dzieślewskiego. Byli to potomkowie jego najmłodszej córki Danuty, dwie wnuczki Profesora pani Elżbieta Gromnicka i pani Teresa Gallos, ze swymi rodzinami. Uczestniczyli też kilkoro potomków brata ojca Profesora. Relację z tych wydarzeń podana jest w artykule Bolesława Paćka, w której m.in. napisano: *Trudno opisać w kilku zdaniach ilość korespondencji, e-maili, rozmów telefonicznych, które dotyczą spraw formalno-prawnych, które należało spełnić aby można było realizować przez Stowarzyszenie renowację grobowca poza granicami kraju* [7].



Rys. 5. Odnowiony przez SEP grobowiec prof. Dzieślewskiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie (źródło: zbiory autora)

Odnowienie grobowca prof. Dzieślewskiego jest wzorcowym przykładem zgodnego, a dzięki temu skutecznego działania polskich elektryków, wspomaganych

przez elektryków ukraińskich. Wydarzenia te były też inspiracją do napisania książki [8] o prof. Dzieślewskim, z bardzo obszernymi przypisami końcowymi. W ich opracowaniu bardzo dopomógł Przemysław Sadowski, wówczas absolwent z 2011 r. kierunku historia na Uniwersytecie Opolskim.

W kolejnych dwóch kadencjach 2014-2022 na prezesa SEP wybrano dr inż. Piotra Szymczaka. W 2014 r. przewodniczącym CKH został prof. Dariusz Świsulski. W tym czasie odbyły się dwa duże grupowe wyjazdy SEP do Lwowa, w 2016 r. na uroczystości 75-lecia Tragedii Wzgórz Wuleckich - śmierci polskich profesorów lwowskich wyższych uczelni, a wśród nich elektryka prof. Włodzimierza Krukowskiego i w 2019 r. na uroczystości 100-lecia SEP. Podczas każdej z tych uroczystości delegacja polskich elektryków odwiedza grobowiec prof. Dzieślewskiego. Pamięć o nim jest pielęgnowana i trwa.

## 11. BIBLIOGRAFIA

1. Biańkiewicz Z.: *Roman Dzieślewski (1863-1924)*, [w:] *Polacy zasłużeni dla elektryki*, praca zbiorowa pod red. J. Hickiewicza, wyd. PTETiS, Warszawa-Gliwice-Opole 2009, s. 79-84.
2. *Profesor dr inż. Stanisław Fryze (1885-1964)*, przewodniczący Kom. Red. T. E. Kokołowski, SEP Oddział Gliwicki i Zagłębia Węglowego, Gliwice-Katowice-Warszawa 2009/2010, s. 79-80.
3. Fryze A.: *Album Pamiątkowy o prof. Stanisławie Fryzie* (maszynopis ze zdjęciami) Gliwice 1966.
4. *Pogrzeb ś.p. Dzieślewskiego Romana*, Czasopismo Techniczne 1925, nr 5, s. 79-80.
5. Biańkiewicz Z.: *Profesor Roman DZIEŚLEWSKI (1863-1924)*, Informator PTETiS 2005, nr 13, s. 61-65.
6. Hickiewicz J.: *Moja przygoda z Prof. Romanem Dzieślewskim*, Wiadomości Elektrotechniczne 2015, nr 8, s. 49-53.
7. Paćka B.: *Rok 2013 rokiem prof. Romana Dzieślewskiego - główne obchody jubileuszu*, Wiadomości Elektrotechniczne 2013, nr 12, s. 69-73.
8. Hickiewicz J. przy współpracy z Sadowskim P.: *Roman Dzieślewski Pierwszy polski profesor elektrotechniki i jego współpracownicy*, IHN PAN, PTETiS, SEP, Pol. Opolska, Warszawa-Rzeszów-Tarnów-Gliwice-Opole 2014.

## ROMAN DZIEŚLEWSKI (1863-1924), FIRST POLISH PROFESSOR OF ELECTROTECHNOLOGY ON THE CENTENARY OF HIS DEATH

The biography of R. Dzieślewski is briefly presented. The establishment of the first Polish Chair of Electrical Engineering at the Imperial-Royal Polytechnic School in Lwów in 1891 and the appointment of R. Dzieślewski as professor and head of the department are discussed. His university activities are also discussed. Thanks to his efforts, the training of Polish electrical engineers began there in 1911. Mention was made of his most outstanding student Stanisław Fryze. The activities of Prof. Dzieślewski in the Lviv municipal self-government, in the establishment of the electric tramway line, the city's power stations and in the organization of the General National Exhibition in 1894 are presented. The Association of Polish Electrical Engineers recalls the restoration of his family tomb, the appointment of Prof. Dzieślewski as the patron of the year of Polish electricians in 2013 and the celebrations of the 150th anniversary of his birth.

**Keywords:** history of electrical engineering, I.R. Polytechnic School in Lviv, electric trams, power stations in Lviv, Lviv self-government.